

wronieckie

GNIEZNO 2000

12 MARCA

TYGODNIK TOWARZYSTWA MIŁOŚNIKÓW ZIEMI WRONIECKIEJ



sprawy

ISSN 1231-5680 • Rok X nr 11(141) • 16. 03. 2000 r. • Cena: 1,60 zł



MILENIUM ZJAZDU GNIEŹNIEŃSKIEGO



Spotkanie prezydentów państw europejskich



Słowacji -
Rudolf
Schuster

Polski -
Aleksander
Kwaśniewski

Niemiec -
Johannes
Rau

Węgier -
Arpad
Goencz

Litwy -
Valdas
Adamkus

Legat papieski
kard. Angelo
Sodano



SUPER MARKET 7.00 - 20.00

Zakupy niedzielne 10.00 - 18.00

najniższe ceny • wygodne zakupy • rabaty dla firm

Wronczanie mistrzami powiatu



W mistrzostwach powiatu szamotulskiego w piłce siatkowej kobiet i mężczyzn uczestniczyły reprezentacje czterech (z siedmiu) gmin: Obrzycka, Ostroroga, Szamotuł i Wronki. Tydzień po mistrzowskich rozgrywkach kobiet (wronczanki zajęły II miejsce), 4 marca na parkiecie sali gimnastycznej Zespołu Szkół Zawodowych nr 2 we Wronkach do walki pod siatką stanęły reprezentacje męskie. Pierwszy mecz był, jak się później okazało, przedwczesnym finałem tych mistrzostw. Bardzo zacięty pojedynek stoczyły drużyny Wronki i Szamotuł. Gospodarze co prawda wygrali w dwóch setach, ale minimalnie: 25:22 i 25:23. Pozostałe mecze – z Ostrorogiem i Obrzyckiem wronczanie wygrali bez problemu, podobnie i szamotulanie. Gdy Ostroróg wygrał z Obrzyckiem, ostateczna kolejność była już znana. Mistrzami powiatu szamotulskiego zostali siatkarze Wronki, wicemistrzami – Szamotuły, a trzecie miejsce wywalczył Ostroróg.

Puchar mistrzowskiej drużynie wręczył wicestarosta, Paweł Mordal a pamiątkowe medale i dyplomy – dyrektor szkoły, Ryszard Firlet.

Na zdjęciu, od lewej stoją: Piotr Ławniczak, Dariusz Michalak, Artur Malinowski, Gerard Koput, Mariusz Drożyński; poniżej: Leszek Biedziak, Tomasz Grupa, Jerzy Kaczmarek, Krzysztof Kremer.

/pab/



Firma zajmująca się ścinaniem drzew i krzewów oraz wywozem - W AKCJI!

Czy długo będziemy czekać na zatrudnienie profesjonalnej firmy zajmującej się pielęgnacją zieleni na terenie miasta z właściwym do tego sprzętem? Ten ciężki sprzęt raczej zagraża kostce chodnikowej.

Walne w OSP Wronki



Ostatnie z zebrań sprawozdawczych gminnych jednostek Ochotniczych Straży Pożarnych odbyło się 26 lutego br. W OSP Wronki. W zebraniu, oprócz strażaków uczestniczyli członkowie orkiestry strażackiej, instruktorzy 12.HDP „Chęchacz” i licznie przybyli goście, a wśród nich niemalże w komplecie Zarząd MiG, Przewodniczący Rady, Komendant wronieckiej policji, Dyrektor Przedsiębiorstwa Komunalnego, Nadleśniczy, Zastępca Komendanta PSP w Szamotułach, mł. bryg. Jan Wołyński.

Po sprawozdaniu prezes Czesław Jądrzyk uhonorował burmistrza Kazimierza Michalaka złotym medalem „Za zasługi dla pożarnictwa” (z powodu choroby nie mógł go odebrać podczas uroczystego otwarcia rozbudowanej strażnicy). Jest to już drugie strażackie „złoto” dla Burmistrza, bo i jego zasługi – jak podkreślił dh prezes – są szczególne. Nie byłoby takiej wspaniałej strażnicy, gdyby nie przychylność Burmistrza i całego samorządu dla strażackich poczyniń. Drużna Kaźmierczak przedstawiła bogactwo przedsięwzięć drużyny i jej sukcesy w minionym roku. W obecnym roku wyraża nadzieję na zakończenie - trwające trzy lata - budowy „kibelka” przy harcówce. Liczy również na odnowienie jej elewacji.

Goście przybyli licznie



Bolesław Koziej jest członkiem OSP od 1967 r. Początkowo zaangażowany był w jednostkach zakładowych – ZPZ i Spomasz, a od 1982 r. w OSP Wronki. Przez ostatnie 15 lat pełnił zaszczytną służbę przy sztandarze. Był wzorowym chorążym. Podczas zebrania zrezygnował z pełnienia tej funkcji, ze względu na częste bóle nóg. Za godne reprezentowanie Straży, dh Marian Radomski uhonorował kolegę w własnoręcznie wykonaną płaskorzeźbą, na której utrwalił jego zasługi.

REPORTAŻ

Niedziela, godzina 16.00 - stadion przy ulicy Leśnej we Wronkach świeci pustkami. Na inauguracyjny mecz Amiki z Zagłębiem Lubin przyszło mniej kibiców niż zwykle. Powód: podwyżka cen biletów.

Leśni kibice

Kilka dni wcześniej rozmawiam na ulicy Poznańskiej z przygodnie napotkanym, starszym kibicem. – Jestem rencistą, co miesiąc dostaję 500 zł. Panie, na wiosnę nie będę chodził na *Amikę*. Chyba... że na drugi dzień zrezygnuję z jedzenia – zwierza się rozżalony.

Parę minut przed rozpoczęciem spotkania przed stadionowymi kasami nie ma kolejek. Kibice obsługiwani są na bieżąco. Wchodzę na trybunę zachodnią. – Więcej ochroniarzy i policji niż kibiców – żartuje dwudziestoparoletni mężczyzna.

Rozpoczyna się mecz. Nie wyczuwam specjalnego entuzjazmu. Tylko doping kilkudziesięciosobowej grupy kibiców z Lubina przypomina mi, że jestem na meczu piłkarskim. Nagle od budynku kręgielni echem odbija się znajomy mi śpiew. Rozglądam się. Poza stadionem, „na piaskowej górze” trzepoczą flagi, widnieją klubowe transparenty. – Jesteśmy z wami, piłkarze jesteśmy z wami – dają o sobie znać wronieccy szalikowcy.

W przerwie biegnę do lasu. W drodze do szalikowców mijam znajome twarze. Wielu z „leśnych kibiców” widziałem jeszcze jesienią na każdym meczu *Amiki*. – **Opisz to pan. Mam dwójkę dzieci, nie wydam sześćdziesięciu złotych na mecz** – woła do mnie jakiś zdenerwowany kibic. Podchodzę do szalikowców. – Jak nas słyszą? – pyta mnie pierwszy napotkany. Odpowiadam, że lepiej niż fanów *Zagłębia*. – Nie będziemy śpiewać nic na Zarząd *Amiki*, poczekamy – deklaruje jeden z wodzirejów. – Nie chodzi nam przecież o to, żeby wejść za darmo. Pięć złotych możemy dać – dodaje. – Większość z nas to uczniowie, my nic nie zarabiamy – pokrzykują inni.

Kończy się przerwa. Wracam na stadion. Druga połowa upływa mi niezwykle szybko. Po meczu zawodnicy *Amiki* dziękują kibicom. Do płotu od strony zachodniej trybuny trzech wronieckich piłkarzy (pomimo protestów sędziego liniowego) dochodzi podać rękę swoim fanom.

Kilkadziesiąt sekund później, przy bramie wyjściowej ściskają dłonie szalikowców wszyscy zawodnicy *Amiki*.

Artur Hibner

LUDNOŚĆ W STATYSTYCE

Mężczyzn trzy razy mniej

W lutym nadal więcej mieszkańców miasta i gminy Wronki umarło niż się urodziło. Mężczyzn zaś umarło trzykrotnie mniej niż kobiet. Poniżej prezentujemy dane udostępnione przez Referat Spraw Obywatelskich w Urzędzie Miasta i Gminy Wronki.

Urodzenia: 11

Śluby: 4

Zgony: 12 (kobiet – 9, mężczyzn – 3)

AH

WARCABY

Wronczanin pojedzie na Mistrzostwa Świata

Sporym sukcesem zakończył się Europejski Turniej Kwalifikacyjny do Mistrzostw Świata. Reprezentant *Amiki-WOK* Wronki, Mariusz Adamaszek wywalczył awans do turnieju finałowego na Łotwie.

Zawody rozgrywano od 27 lutego do 5 marca w Sławnie. W turnieju uczestniczyło dziewięciu zawodników z ośmiu państw (dwóch Polaków, Francuz, Belg, Czech, Włoch, Ukrainiec, Estończyk, Mołdawianin). Do finału MŚ awansowało trzech warcabistów.

Bardzo dobrze zagrał wronczanin Mariusz Adamaszek. Reprezentant *Amiki-WOK*

Zgodnie z decyzją Urzędu Skarbowego w Szamotułach z dnia 14 lutego 2000 r. w Urzędzie Miasta i Gminy we Wronkach ul. Ratuszowa 5 **pracownicy Urzędu Skarbowego będą wydawać i przyjmować formularze zeznań rocznych podatników podatku dochodowego od osób fizycznych nie prowadzących działalności gospodarczej w dniach:**

23 marca br. - czwartek godz. 9.00 - 17.00

13 kwietnia br. - czwartek godz. 9.00 - 17.00

14 kwietnia br. - piątek godz. 9.00 - 17.00

zgrupował 11 punktów i zajął ostatecznie drugie miejsce. Mariusz rozegrał osiem partii, nie przegrał żadnej, zwyciężył trzy, pięć zremisował. Wronczanin wygrał z dwoma mistrzami międzynarodowymi: zwycięzcą turnieju - Igorem Kirznerem (Ukraina), Kaido Leesmanem (Estonia); pokonał także mistrza Polski – Marcina Steca. Oprócz Kirznera i Adamaszka do turnieju finałowego awansował Ronald Schalley (Belgia).

Mistrzostwa Świata zostaną rozegrane w październiku w stolicy Łotwy - Rydze.

AH

CZWARTY ZJAZD BYŁYCH WIĘŹNIÓW POLITYCZNYCH we WRONKACH

10 marca w gabinecie burmistrza Wronek odbyło się spotkanie organizacyjne grupy osób mających zająć się przygotowaniem kolejnego zjazdu więźniów politycznych okresu stalinowskiego. Ustalono, że IV Zjazd odbędzie się 17 czerwca br. Ostatni miał miejsce trzy lata temu.

We wstępnych rozmowach uczestniczyły osoby, które zajmowały się przygotowaniem poprzednich zjazdów: członkowie zarządu Związku W.P.O.S. Oddz. Wielkopolska w Poznaniu, burmistrz i wiceburmistrz Wronek, dyrektor ZK, dyrektor WOK, kierownik internatu, wiceprezes i członkowie TMZW.

W programie zjazdu przewidziano apel przed świetlicą WOK-u, mszę św. w farze, złożenie kwiatów pod tablicą pamiątkową, koncert, zwiedzanie wronieckiego zakładu karnego. W zjeździe weźmie udział około 200 osób.

pab

Odwiedź Włochy

Wycieczka do Ziemi Świętej odbędzie się w dniach od 8 do 14 kwietnia br.

Organizator zapewnia transport autokarem, pilota - przewodnika, zakwaterowanie w pokojach hotelowych 2 -, 3 -, 4 - osobowych, częściowe wyżywienie, ubezpieczenie NW i KL. Cena 900 - 950 zł (w zależności od kursu dolara). Uczestnicy opłacają koszty wstępów do zwiedzanych obiektów.

Informacje szczegółowe i zgłoszenia pod numerem tel.: 254 03 65.



INFORMACJE

Urzędu Miasta i Gminy

tel. (0-67) 254 11 35; fax (0-67) 254 01 54

ZMARLI

Elżbieta Bosacka z d. Kaczkowska
zm. 9.03.2000 r., lat 59 Wronki

OFICJALNIE O ZMARŁYCH

Wronki, I III 2000 r.

„Wronieckie Sprawy”

Redaktor naczelny Paweł Bugaj

Urząd

Miasta i Gminy Wronki

Burmistrz Kazimierz Michalak

W związku z odmową udzielenia informacji przez kierownika Referatu Spraw Obywatelskich w UMig Wronki, Elżbietę Kłaskę o zmarłych mieszkańcach miasta i gminy Wronki – zwracam się (na podst. rozdz. I, art. 4, § 3 prawa prasowego) o doręczenie redakcji pisemnego uzasadnienia odmowy.

Z poważaniem:

Paweł Bugaj

Odpowiadając na Pana pismo z dnia 01 marca 2000 r., uprzejmie wyjaśniam, że kierownik Referatu Spraw Obywatelskich Urzędu Miasta i Gminy Wronki, pani Elżbieta Kłaska w dniu 07 lutego 2000 r. odmówiła redakcji Wronieckich Spraw przekazywania imiennych wykazów o zmarłych mieszkańcach miasta i gminy Wronki na następującej podstawie:

1. Pisma Wicedyrektora Departamentu Rozwoju Informatyki i Systemu Rejestrów Państwowych Ministerstwa Spraw Wewnętrznych i Administracji Nr DIR - 14/CBA/USC/2000 z dnia 6 stycznia 2000 r. przesłanego za pośrednictwem Dyrektora Wydziału Spraw Obywatelskich Wielkopolskiego Urzędu Wojewódzkiego w Poznaniu. Pismo to jest adresowane do Prezydentów, Burmistrzów, Wójtów Województwa Wielkopolskiego.

Z ww. pisma jednoznacznie wynika, że akty stanu cywilnego jak i wszystkie dokumenty, które po naniesieniu wzmianek dodatkowych włączone są do akt zbiorowych z racji swego charakteru, są dokumentami poufnymi, ponieważ dotyczą danych osobowych, które z mocy art. 23 ustawy z dnia 23 kwietnia 1964 r. Kodeks Cywilny (Dz. U. Nr 16 poz. 53 z późniejszymi zmianami) pozostają pod prawną ochroną Państwa niezależnie od ochrony przewidzianej przez inne przepisy.

Informacje imienne o urodzeniach, małżeństwach lub zgonach mogą być publikowane na łamach lokalnej prasy tylko na podstawie danych uzyskiwanych od samych zainteresowanych.

2. Ustawy z dnia 29 sierpnia 1997 r. o ochronie danych osobowych (Dz. U. Nr 133 poz. 883).

Pracownicy Referatu Spraw Obywatelskich Urzędu Miasta i Gminy Wronki wykonują prace zlecone administracji rządowej i obowiązani są do przestrzegania zaleceń Ministerstwa Spraw Wewnętrznych i Administracji oraz Wojewody Wielkopolskiego.

Burmistrz Kazimierz Michalak

PLAN PRACY KOMISJI OŚWIATY I KULTURY

przewodniczący Paweł Bugaj

Na XVIII Sesji Rady Miasta i Gminy, odbytej dnia 25 lutego, zatwierdzono i przyjęto do realizacji plan Rady i plany poszczególnych komisji. W poprzednich wydaniach „WS” opublikowaliśmy wszystkie plany pracy z wyjątkiem tego, który drukujemy poniżej.

Styczeń

Podsumowanie pracy Komisji za rok 1999 i opracowanie planu pracy na I półrocze roku 2000.

Marzec

Spotkania z dyrektorami placówek oświatowych w celu wypracowania form współpracy organu prowadzącego z organami wykonawczymi – przedstawienie oczekiwań ze strony obu stron. Rozważenie potrzeby reaktywowania Rady Postępu Pedagogicznego i form integracji środowiska nauczycielskiego w gminie.

Kwiecień

1. Odwiedziny w obu gimnazjach. Zapoznanie się ze stanem gimnazjów, sporządzenie listy najpilniejszych potrzeb i oczekiwań pod adresem samorządu.

2. Integracja w zakresie kultury z gminami ościennymi. Zorganizowanie spotka-

nia dyrektorów placówek kulturalnych w celu wymiany doświadczeń i wypracowania form współpracy w wzbogacaniu ofert kulturalnych mieszkańcom miast i wsi.

Maj

Promocja miasta i gminy. Zapoznanie się z dotychczasowymi osiągnięciami w tym temacie, opracowanie listy oczekiwań w tym zakresie.

Czerwiec

Przygotowanie do akcji „Lato w mieście”. Spotkanie z organizatorami letniego wypoczynku - przedstawicielami Wronieckiego Ośrodka Kultury, placówek szkolnych, Szkolnego Związku Sportowego i Ludowych Zespołów Sportowych oraz drużyn harcerskich w celu poznania propozycji i sporządzenia planu imprez / zajęć.

Lipiec / Sierpień

Czas letniego wypoczynku. Odwiedziny w placówkach i ośrodkach prowadzących różne formy letniego wypoczynku dla dzieci i młodzieży miasta i gminy Wronki oraz innych, wypoczywających na naszym terenie.

/pab/

KOMUNIKAT

Urząd Miasta i Gminy Wronki oraz PGNiG S. A. O/ Wielkopolski, Zakład Gazowniczy w Poznaniu uprzejmie informują mieszkańców:

Os. Zamość, ulice: Leśna, Grabowa, Jaworowa, Rzeciąska, Łąkowa, Bukowa, Klonowa, Zacisze, Topolowa, Ogrodowa, Dębowa, Brzozowa, Świerkowa, Sosnowa, Podgórna, Wierzbowa, Myśliwska do numeru 85;

Os. Ogrody, ulice: Czeresniowa, Wiśniowa, Orzechowa, Jabłoniowa, Morelowa, Towarowa, Nowowiejska lewa strona;

Os. Na Górze, ulice: Al. Wyzwolenia, Azaliowa, Różana, Kameliowa, Kwiatowa, Zaułek, Ukośna, Wspólna, Wiosenna, Jaśminowa, Radosna, Wiatraczna, Piękna, Nowowiejska prawa strona,

że przyjmowane są w Urzędzie Miasta i Gminy od poniedziałku do piątku w godz. 8.00 – 15.00 w pok. 15 i 17

dodatkowe wnioski

o przyłączenie do sieci gazowej

dla istniejących budynków nie objętych aktualnie realizowanym projektem (projekt do wglądu w Referacie Techniczno-Inwestycyjnym – pok. 17).

Zainteresowani właściciele budynków winni przy zgłoszeniu posiadać tytuł prawny do władania rzeczoną nieruchomością.

Ostateczny termin składania wniosków upływa z dniem 25.03.2000 roku.

SZUKAĆ PRACY ?

rozmowa z p. Izabelą Sroką, kierownikiem Referatu ds. Pośrednictwa Pracy
w Powiatowym Urzędzie Pracy w Szamotulach

Czy jest obowiązek zgłaszania w PUP wolnych miejsc pracy?

Tak, mówi o tym art. 12. Ust. o Zatrudnieniu i Przeciwdziałaniu Bezrobociu. Niestety, nie wszystkie zakłady tego przestrzegają..

Czy są lepsze i gorsze oferty? Bezrobotni twierdzą, że tak.

Można tak powiedzieć. Nie mamy kompetencji, żeby sprawdzać każdą ofertę. W wyjątkowych przypadkach, kiedy kolejni bezrobotni zgłaszają, że pracodawca jest niesumienny, że przedłuża bez końca umowy – zlecenia, że zmienia pracowników bez powodu, że zatrudnia „na czarno” – wtedy informujemy Policję Pracy (Wydział Kontroli i Legalności Zatrudnienia).

Według osób szukających pracy „dobra oferta to ciągle jeszcze oferta państwowego czy przekształconego w spółkę akcyjną zakładu pracy”. Dobra opinia ściga pracowników

Ludzie często nie wiedzą, czego wymagać od pracodawcy. Na przykład nie zdają sobie sprawy z tego, że pracodawca ma siedem dni na podpisanie umowy, że pracownik ma określone prawa.

Ile ofert pracy przewija się miesięcznie przez biuro pośrednictwa?

Liczba ofert rozkłada się w roku nierównomiernie – zimą panuje zastój, głównie ze względu na przerwanie prac budowlanych. Nie pojawiają się oferty dla całej grupy zawodów związanych z budownictwem – malarzy, murarzy, szpachlarzy, specjalistów od płyt nida – gips. Jeszcze w październiku napływają oferty dla wykończeniowców wewnątrz, ale grudzień i styczeń to - można powiedzieć – sezon ogórkowy. Średnio miesięcznie pośrednictwo dysponuje 20 ofertami pracy, ale bywa i tak, że jest ich mniej. W najlepszym miesiącu mamy 35 ofert, co i tak nie pokrywa zapotrzebowania, bo największa liczba osób przychodzących po nie dochodzi do 50. Kiedy nie ma wypłat, tych osób jest ok. 20. Średnio dziennie przez pokój pośrednictwa pracy przewija się 30 osób.

Czy wszyscy ci ludzie szukają pracy? Komu najtrudniej znaleźć pracę?

Nie wszyscy przychodzą po oferty. To ci, których do wizyt w PUP obliguje wyłącznie karta z opieki społecznej, ale oni nie ukrywają, że nie szukają pracy – już od progu meldują, że przyszli po pieczętkę.

Bardzo trudno znaleźć pracę kobiecie bez kwalifikacji. Kobieta, która przerwała pracę zawodową, np. ze względu na wychowanie dzieci, i chce wrócić do pracy po 10

latach – napotka duże trudności. W naszym rejonie nie ma zakładów, które zatrudniłyby „na taśmę”. Wymagania pracodawców rosną – np. sprzedawczyni ma być młoda, ładna, wykształcona (średnie), powinna znać obsługę komputera i kasy fiskalnej. Do tego dochodzi dyspozycyjność, bo większość sklepów pracuje na zmiany.

Ostatnio pojawia się coraz więcej ofert typu „dwa w jednym”: malarz – szpachlarz, technik budowlany z uprawnieniami, kierowca – mechanik samochodowy, ślusarz – spawacz, itp.

Ostatni wzrost bezrobocia spowodowany był między innymi odebraniem rent. Dla ludzi, którzy przez 10 – 12 lat korzystali z tego świadczenia, to prawdziwy szok. Mają bardzo małą szansę znalezienia zatrudnienia, ponieważ często ich schorzenia są przeszkodą w podjęciu pracy.

Z kim współpracuje się najlepiej? Bo przecież od tej współpracy zależy to, czy bezrobotny znajdzie jakieś zatrudnienie...

Generalnie najlepiej współpracuje się z młodzieżą. To pokolenie otwarte, gotowe do przekwalifikowania, aktywne i samodzielne. Ale chętnie współpracujemy ze wszystkimi osobami, które są zainteresowane podjęciem pracy.

Chociaż zdarzają się wyjątki – nawet od młodego człowieka można usłyszeć, że do pracy nie pójdzie i że to właśnie urząd jest od tego, żeby go utrzymać...

Bywa i tak, że młody człowiek, który przeżył już kilka rozczarowań, po prostu nie chce doznawać kolejnych negatywnych przeżyć i unika rozmów z potencjalnym pracodawcą.... Najczęstszą przeszkodą, która uniemożliwia podjęcie pracy przez osoby młode, jest kontynuowanie nauki w szkołach wieczorowych i zaocznych, co z jednej strony podnosi kwalifikacje (preferowane przecież przez pracodawców), a z drugiej sprawia, że kandydat nie jest dyspozycyjny.

Niektórym osobom w średnim wieku trudno przystosować się do nowej rzeczywistości, w której o zatrudnienie trzeba zabiegać, uczyć się, podnosić kwalifikacje czy wręcz - zmienić zawód.

Do ludzi szukających pracy podchodzimy indywidualnie. Często pomagamy w szczególnych przypadkach. I nie zawsze słyszymy zwyczajne „dziękuję”...

Bezrobotny ma swoje obowiązki. Jednym z nich jest gotowość do podjęcia pracy.

„Bezrobotny, który nie stawiał się w Urzędzie Pracy w wyznaczonym terminie i nie powiadomił o uzasadnionej przyczynie tego niestawiennictwa, zostaje pozbawiony statusu bezrobotnego po upływie 5 dni od wyznaczonego terminu na trzy miesiące (dotyczy także bezrobotnych bez prawa do zasiłku) – Art. 13. Ust. O zatrudnieniu i przeciwdziałaniu bezrobociu.

Tak. Osoba szukająca pracy po odobyciu rozmowy z pracodawcą musi zgłosić się w PUP w celu rozliczenia z oferty. Jeżeli tego nie robi – automatycznie traci prawo do zasiłku i jest wykreślana z ewidencji.

Jakie wybiegi stosują bezrobotni, którzy nie chcą podjąć pracy?

Najczęściej usprawiedliwiają się tym, że nie mają odpowiednich kwalifikacji, że oferta jest niezgodna ze świadectwem pracy, że po zdobyciu nowego zawodu nie chcą pracować w poprzednim. Zdarza się, że kobiety twierdzą, iż nie mogą podjąć oferowanej pracy z powodu konieczności opieki nad małymi dziećmi. Ciągłe jeszcze są bezrobotni, którzy rejestrują się tylko w celu uzyskania świadczeń zdrowotnych.

Jaki jest złoty środek – recepta dla tych, którzy chcą pracować?

Kwalifikacje, najlepiej różne umiejętności i uprawnienia, znajomość języków obcych, wygląd, zachowanie. Bardzo ważna jest prezentacja, pierwsze wrażenie często jest decydujące. I kontakt osobisty – zamiast podania złożonego drogą pocztową. Ponadto należy wykazywać się osobistym zaangażowaniem i aktywnością. PUP to nie wszystko – trzeba próbować na własną rękę i mieć się różnych sposobów. A poza tym – trzeba mieć szczęście. Są przypadki, że ktoś przychodzi raz, sprawdza jedną ofertę i dostaje pracę, a bywa i tak, że ktoś przychodzi przez rok, wykazuje zaangażowanie, ale pracy nie znajduje...

Trzeba pamiętać, że każdy miesiąc pozostawania bez pracy zmniejsza prawdopodobieństwo zdobycia zatrudnienia. Po około pół roku pojawia się tzw. syndrom bezrobotnego, stan, w którym występują lęki, zniechęcenie, brak wiary we własne siły i możliwości. Czas działa na niekorzyść.

W zdobyciu pracy przeszkadza zła opinia (w końcu to małe środowisko) i... nadmierne szczerstwo.

Dziękuję za rozmowę.

(am)

Każdy gest pomocy cieszy

Miło nam powiadomić, że **Bank PEKAO SA, przy ul. Chrobrego 1** wyraził zgodę na zwolnienie od prowizji z tytułu wpłat gotówkowych wszystkie wpłaty kierowane na rzecz organizacji uroczystości nadania imienia Zespołowi Szkół nr 1 we Wronkach. Na blankietach należy zaznaczyć tytuł dokonywanej wpłaty. Przypominamy konto:

**Zespół Szkół Zawodowych nr 1
ul. Leśna 17**

**BANK PEKAO SA I O/ Wronki
nr: 11001308-518-2101-111-1
z dopiskiem Patron**

Lekcja muzealna

W ramach przygotowań do obchodów nadania szkole imienia, młodzież licealna z Zespołu Szkół nr 1, w dniu 3 marca wzięła udział w lekcji muzealnej w Zamku Górków w Szamotułach, prowadzonej przez panią Elżbietę Ratajczak.

Lekcja poświęcona była Powstaniu Wielkopolskiemu i połączona ze zwiedzaniem ekspozycji pamiątek po uczestnikach powstania pochodzących z Ziemi Szamotulskiej. W czasie lekcji wykorzystano wiele materiałów źródłowych, ilustracji, map i zdjęć. Prowadząca przypominała uczniom także fakty historyczne z wcześniejszych zrywów powstańczych.

Spotkanie w szamotulskim muzeum poza lekcją patriotyzmu, było także dla uczniów okazją do poznania historii Ziemi Szamotulskiej.

Lidia Grzebyta

*Natrętne myśli odejdą
Czas ukoi ten straszny ból
I choć trudno w to dziś uwierzyć
Trzeba wierzyć, by dalej żyć*

Koledze

**Andrzejowi
Bosackiemu**

wyrazy szczerego współczucia

z powodu śmierci

żony Elżbiety

składają

członkowie i zarząd TMZW

Urodziłam się w 1934 roku w Poznaniu. Ojciec mój, wojskowy – zawodowy lotnik, w 1939 roku był instruktorem w Szkole Małoletnich Pilotów w Krośnie – ówczesne województwo łwowskie. 1 września 1939 roku zginął podczas niemieckiego nalotu na lotnisko.

W pierwszych dniach września jednostka wojskowa, mego już wtedy nieżyjącego ojca, wycofała się na Wołyn (Kresy Wschodnie) do Łucka, zabierając ze sobą rodziny, także i mnie wraz z mamą i rodzeństwem.

Po 17. września zaczęła się wywózka wojskowych do Starobielska, a ich rodzin – na Sybir. Mojej mamie wraz z czwórką dzieci udało się uciec na stronę niemiecką i wrócić do Krosna, gdzie przetrwaliśmy do maja 1945 roku, a następnie powróciliśmy do rodziny w Nowej Wsi.

Szkołę podstawową ukończyłam w obecnej Szkole Podstawowej nr 1 w 1948 roku. Kierownikiem szkoły i moim wychowawcą był wówczas Alojzy Bątkiewicz – wspaniały człowiek, wybitny nauczyciel, pedagog i patriota, którego osobowość zaważyła na wyborze przeze mnie zawodu nauczyciela.

W 1952 roku ukończyłam Państwowe Liceum Pedagogiczne w Rogoźnie, po czym na podstawie nakazu pracy zostałam zatrudniona na 6 lat w Szkole Podstawowej w Biedrowie.

Byłam pierwszą powojenną absolwentką „Jedynki”, która została nauczycielką. Rok szkolny 1952/53 poprzedziła konferencja sierpniowa, której nigdy nie zapomnę. Był to zjazd wszystkich nauczycieli powiatu, w którym mój były wychowawca Alojzy Bątkiewicz w płomiennym wystąpieniu stanął w obronie polskiej literatury, którą w tym czasie eliminowano z programów szkolnych, a zastępowano współczesną propagandową literaturą radziecką. Powitał także nowych, młodych nauczycieli wymieniając moje skromne nazwisko, wówczas 18-letniej nauczycielki, apelując do młodych, aby zawsze w pracy przyświecała im prawda czerpana z wartości polskiej, patriotycznej literatury.

Wkrótce potem został zwolniony ze stanowiska kierownika Szkoły Podstawowej nr 1. Pogrzeb przedwcześnie, nagle zmarłego Alojzego Bątkiewicza był manifestacją społeczeństwa wronieckiego, a także środowiska nauczycielskiego całego powiatu.

Uważam, że postać Alojzego Bątkiewicza zasługuje na trwałą pamięć i powinna być zaliczona do szczególnie zasłużonych w społeczności wronieckiej.

W 1957 roku podjęłam pracę w Szkole Podstawowej nr 1 we Wronkach. Przez wiele lat uczyłam w klasach I-IV oraz matematyki w klasach V-VI.

Pracując, ukończyłam Studium Nauczycielskie w 1973 roku, a w 1979 otrzymałam Dyplom Uzyskania Kwalifikacji Równoważnych Wyższemu Studium Zawodowemu w zakresie nauczania początkowego. Od 1972 roku pracowałam w klasach specjalnych, gdzie swoje 20-letnie doświadczenie pedagogiczne mogłam wykorzystać w pracy z dziećmi specjalnej troski. Praca ta dawała mi szczególnie dużo zadowolenia i satysfakcji.

W sumie przepracowałam w szkole 40 lat. W początkach mojej pracy w „Jedynce” spotkałam się z moimi

byłymi nauczycielami, a późniejszymi wspaniałymi kolegami, od których można było nauczyć się wiele, począwszy od etyki nauczycielskiej, a skończyw-



*Aleksandra Styperek -
Bobeldijk*

Tu się uczyłam i tu uczyłam

szy na kunszcie zawodowym. W pewnym okresie w „Jedynce” pracowały trzy generacje pedagogów, ponieważ podejmowały już pracę nasze, a w tym i moje uczennice.

Okres aktywności zawodowej tak mojej, jak i wielu koleżanek i kolegów, przypadł na trudny czas dla Polski, ale miałam szczęście współpracować z dobrym, zgranym i solidarnym zespołem ludzi z dyrektorami na czele, dzięki czemu – tak mi się wydaje – pomimo wielu modnych wówczas „dyrektyw” wszyscy wiedzieliśmy, jakie są prawdziwie istotne zadania szkoły.

Kiedy w latach 80. powiało wolnością, stanęliśmy wszyscy po jej stronie. Dumna jestem z mojej „staruszki Jedynki”, która wychowywała i kształciła ludzi wielu zawodów – od rzemieślników, urzędników, lekarzy, nauczycieli, misjonarzy do redaktorów włącznie. Także redaktor *Wronieckich Spraw* nauczył się pierwszych liter w „Jedynce”.

W stanie całkowitego spoczynku pozostaję już dziewiąty rok, ale kontakt ze szkołą nadal trwa. Z okazji różnych szkolnych uroczystości dyrekcja szkoły wraz z przeżyłymi gronem nauczycielskim, a także działwą szkolną zapraszają nas, emerytów na wspólne biesiadowania i pogawędkę.

Z okazji kolejnego jubileuszu życzę Działu Szkolnej, Dyrekcji, Koleżankom i Kolegom oraz pozostałym pracownikom szkoły szczęśliwego wdrożenia reformy szkolnej oraz wszystkiego najlepszego

Aleksandra Styperek - Bobeldijk



NIECODZIENNY KONCERT

Niedawno w Domu Kultury w Chojnie uczestniczyliśmy w koncercie kolęd, a już na dzień 5.03.2000 r. zaplanowano kolejną imprezę. Tym razem zaproszono do Klubu Domu Kultury kobiety (bez względu na wiek) oraz zacnych gości z Wroniek, a mianowicie: Przewodniczącego Rady Miasta i Gminy Wronki - Leszka Bartoła z żoną Danutą, Wiceprzewodniczącego Rady - Lecha Krzyżaniaka z żoną Urszulą, zastępcę Burmistrza Miasta i Gminy Wronki - Stanisława Żołądkowskiego i Prezesa Towarzystwa Miłośników Ziemi Wronieckiej - Alfreda Piotrowskiego z żoną Wandą.

Okazją do spotkania był zbliżający się *Dzień Kobiet*. Zgromadzoną publiczność powitał kierownik Domu Kultury, Jan Jankowski, który prowadził też całą uroczystość. Panie z Koła Gospodyń Wiejskich z Ewą Jankowską na czele przygotowały pyszne ciasto własnego wypieku i kawę. Kobietom i gościom usługiwali tym razem panowie w osobach: Edmund Piasek, Lech Judek, Roman Jankowski, Jan We-

gner i Tadeusz Ignys. Przy muzyce, piosenkach, poezji i konkursach mile płynął czas. W koncercie występowali: zespół flażoletowy i fletowy, prowadzone przez Małgorzatę Jankowską, duet wokalny (Anna Jankowska, Monika Arciszewska) przy akompaniamentie Henryka Stróżyńskiego, zespół instrumentów klawiszowych z perkusją, saksofonem (Paweł Jankowski) i śpiewającymi siostrami Natalią i Kamilą Wegner, prowadzony przez Henryka Stróżyńskiego oraz chór dziewczęcy prowadzony przez Annę Jankowską. W programie znalazły się wiersze chojeńskiego poety śp. Czesława Tomaszewskiego, adresowane do pań. Odbyły się również dwa konkursy: *Jaka to melodia* oraz *Konkurs dla par małżeńskich*, w którym udział wzięły małżeństwa Bartolów, Krzyżaniaków i Piotrowskich. Konkurs ten dostarczył dużo emocji, a zwycięzcami okazali się państwo Bartolowie.



Wykonawcy w liczbie trzydziestu dwóch osób spisali się znakomicie. Nagrodą dla nich były gromkie brawa oraz ciepłe słowa podziękowania Przewodniczącego Leszka Bartoła. Przygotowany przez kierownika Domu Kultury dwugodzinny koncert dostarczył jego uczestnikom wielu niezapomnianych wrażeń. Niektórzy pytali, kiedy będzie następny.

Często o *Dniu Kobiet* mówi się, że to święto starego systemu. Mimo to jednak warto pamiętać o paniach i chociaż raz do roku umilić nam czas, bo kobieta będzie zawsze kobietą, bez względu na systemy i poglądy polityczne.

Maria Szymczak

W dniu 21.02.2000 r. w sali Domu Kultury w Chojnie odbyło się walne zebranie Kółka Rolniczego i Koła Gospodyń Wiejskich, na które gospodarze zaprosili Prezesa Gminnego Związku K. R. - Edwarda Ławniczaka, kierownika Spółdzielni Usług Rolniczych w Ćmachowie - Jerzego Serwatę, przedstawicielki Ośrodka Doradztwa Rolniczego „Sielinko” - Bronisławę Brust i Iwonę Roszak, a także specjalistę od agroturystyki - mgr Wiktoria Maciejewską.

Walne zebranie

Podczas spotkania prezes K.R. w Chojnie, Lech Jankowski złożył sprawozdanie z działalności K.R. w Chojnie. Następnie przewodnicząca K. G. W, Ewa Jankowska odczytała sprawozdanie z działalności całorocznej. W dalszej części spotkania głos zabrał prezes Gminnego Związku Kółek Rolniczych, który w imieniu Wojewódzkiego Związku Kółek Rolniczych w Pile

wręczył dyplom z okazji 75-lecia istnienia dla K.R. w Chojnie. Po tej ceremonii rozpoczęła się dyskusja na temat ciężkiej sytuacji wsi i gospodarstw rolnych. Według doradców z Sielinka nic nie wskazuje na jej polepszenie w najbliższym czasie. Próbowano przekonać gospodynie, że agroturystyka - stworzenie miejsc wypoczynku przy gospodarstwie - to dodatkowy dochód, który zasili domowe budżety na wsi.

Lech Judek

PROMOCJA!

KAŻDY ZAKUP

(Jednorazowy, dokonany przez osobę fizyczną)

> 700 ZŁ

BEZPŁATNY 3-DNIOWY POBYT W JEDNYM Z 80 HOTELI W POLSCE, CZECHACH LUB SŁOWACJI

> 1500 ZŁ

BEZPŁATNY 7-DNIOWY POBYT W JEDNYM Z 80 HOTELI W POLSCE, CZECHACH LUB SŁOWACJI

TeleSoft Sp. z o.o. Stare Miasto 36 64-510 Wronki tel. 25 41 559 fax 25 41 469
ZAPRASZAMY: PN.-PT. 8.00-16.00

ZDANIEM LICZBY MNOGIEJ

– Co myślisz o wojnie? – Mała siedziała na krześle i pluskała stopami w misce z wodą.

– Nie za zimna ta woda? – Byłam zaaferowana – leczyliśmy katar Małej. Metodą naturalną. Głupio by było, gdyby z tego leczenia rozchorowała się bardziej... – Co mówiłaś?

– Co myślisz. O woj-nie – wysylabizowała Mała pluskając do taktu lewą stopą. Pies próbował chwycić ją za piętę.

– O wojnie? Skąd ci to przyszło do głowy? Co z tą wodą? Dolać gorącej? – Nie czekając na odpowiedź, podreptałam do kuchni po czajnik.

– Ale ty jesteś... – usłyszałam przeciągły wyrzut.

– Jestem, jestem! Podnieś nogi! – rozkazałam i chlupnęłam od serca wody z czajnika.

– Au! Ale ty się znęcasz!

– Cierp! Chciało się biegać po deszczu, to masz!

– Wcale nie biegałam po deszczu – obraziła się Mała. – Przeprowadzałam ankietę!

– Jaką znowu ankietę?

– O wojnie, przecież od godziny trąbię tylko o tym! Co myślisz o wojnie!

– Aaa.... A ja myślałam, że to pytanie dla mnie...

– Dla ciebie też! Wszystkich pytałam – pana Zenka, panią Ewę ze sklepu, panią Grażynkę od pierwszaków i naszą sąsiadkę. I babcię, i dziadka, i takiego jednego faceta na ulicy. I listonosza...

– I co? – Pomięłam milczeniem tego faceta.

– I teraz ciebie pytam! A ty ciągle swoje: „A woda nie za zimna? A nie za gorąca?”

– No dobrze już, dobrze... – przerwałam potok wymowy dziecka. – Co z tą wojną?

– Co myślisz! Czy ona dobra, czy zła i w ogóle. Czy popierasz.

– Rozumiem, że trzeba się bronić, kiedy ktoś coś mi zabiera: wolność – jakkolwiek by ją pojmywać, dom, ziemię – nie to, że biłabym się o miedzę, ale wiesz, o co idzie, język, kulturę, tożsamość narodową...

– Zaczekaj, zostaw te mości, powiedz jak dziecku – popierasz?

Zastopowało mnie. Przerwałam filozoficzne wywody i popatrzyłam na Małą. Miała rację – odpowiedzi żądało dziecko... – Nie popieram.

– A gdyby na nas napadli i musiałybyś się bronić? Zabiłabyś?

– Wtedy... może... Ty pewnie też...

– Nawet tak nie mów! – Woda w misce niebezpiecznie zachlupotała. – Przecież ja nawet pajaka wynoszę na dwór, a ty każesz mi zabijać ludzi?!

– Nie ludzi, tylko wrogów – tłumaczyłam cierpliwie Małej. – Nie wylewaj wody!

– Przecież temu wrogowi ktoś kazał! Nie rozumiesz? Wziął do wojska, dał karabin i powiedział – idź, to nasi wrogowie! Jak nie pójdziesz, to zrobimy ci coś złego! Nikt nie popiera wojen. Tak wyszło w ankiecie. Wszyscy mówią, że wojna to najgorsza rzecz na świecie!

– I po to wypytywałam wszystkich? Przecież to wiadomo i bez pytania...

– Niezupełnie... – Mała chlupnęła prawą stopą i pokręciła głową. – Jako państwo, czyli my wszyscy razem, Polacy, tak? – Mała popatrzyła na mnie badawczo. Kiwnęłam głową. – Więc jako państwo koniecznie chcieliśmy należeć do NATO i wysyłamy naszych żołnierzy, żeby się bili. Że to niby taka pomoc. Jak to jest? Jako pojedynczy człowiek nie popieramy wojen, a jako państwo – tak? A u radnych jest to samo. Pan Kolasiński powiedział, że nawet jeżeli osobiście jest „przeciw”, to jako członek klubu – musi być „za”. Czy liczba mnoga zawsze mówi na odwrót?

(am)

Medycyna
wieprzowa

Polska medycyna ludowa polecała przy chronicznych bólach gardła okładanie szyi chorego ciepłym jeszcze mięsem rozerwanego żywca prosiaka. Mniej okrutni, choć inaczej niemoralni byli Niemcy, którzy zalecali zwalczanie brodawek przez smarowanie ich ukradzionym kawałkiem wieprzowego mięsa.

Do leczenia wykorzystywano także odchody świń. Budziły one jeszcze większe obrzydzenie niż samo zwierzę, więc powinny skutecznie odpędzać chorobę. Według polskich zwyczajów bolesne stłuczenia lepiej goiły się, jeśli je obłożył łąnem końskim albo świńskim. Suszone świńskie łąno mieszano z wódką i podawano jako środek na gorączkę (zapewne uważano, że jeśli nie jeden, to drugi składnik zadziała). Mycie twarzy świńskim albo kobyli mlekem zapewniało dziewczętom gładką cerę i usuwało piegi. Na choroby oczu dobre było jedzenie wygotowanej wątroby z czarnego prosięcia (tak uważano na Słowiańszczyźnie i na Cejlonie).

Warto jeszcze podać do wykorzystania sposób leczenia chrypki. Otóż chrypienie i pochrząkiwanie (zwłaszcza u dzieci – rozważcie to, pediatrzy) kojarzy się z odgłosami wydawanymi przez świnię, dlatego zaleca się trzykrotnie posmarować piętę dziecka moczem świni. Trzeba jednak, żeby świnią była płci innej niż dziecko.

Według jednej z apokryficznych legend średniowiecznych, dżuma wcieliła się w wieprze biblijnego Hioba. Według wierzeń fińskich święta Gertruda, patronka chroniąca przed dżumą, wykorzystywała strzały ze szczeciny tych wieprzy do zwalczania owej choroby.

Świńska medycyna może mieć jeszcze inne, niż te, które wymieniam, dobroczynne skutki w obecnych czasach. Otóż może rozwiązać problemy polskiego rolnictwa, polegające na kłopotach ze sprzedażą nadprodukcji mięsa wieprzowego. To wielki i obiecujący rynek, to wykorzystanie do handlu wieprzowiną i jej pochodnymi (wyżej wymienionymi) nie tylko sklepów mięsnych i bazarów, ale także aptek. Problem tylko z receptami i odpłatnością za wieprzowe medykamenty. To jak to będzie, Pani Minister Zdrowia?

Klemens Stróżyński

Odeszła,
by stanąć u niebios bram,
by spotkać się z Panem swym
I choć trzeba to przyjąć i uznać
smutek zawładnął sercem Twym

Barbarze Kucharczyk

wyrazi szczerego współczucia
z powodu śmierci Mamy
składają
wychowawcy
młodzież internatu
oraz współpracownicy
Zespołu Szkół nr 1 we Wronkach

WSZYSTKIM,

k którzy wraz z nami uczestniczyli
w żałobnej Mszy świętej,
a potem odprowadzili
na miejsce spoczynku

śp. **Wandę Nowak**

Tym, którzy przyjęli komunie
świętę w jej intencji, ofiarowali
wieńce, wianki i znicze

Rodzina serdecznie dziękuje



Piłka nożna. 1/8 Pucharu Polski

I liga

Z Legią w ćwierćfinale!

8 marca sporo musieli namęczyć się piłkarze Amiki Wronki, aby wywalczyć awans do ćwierćfinału PP. Broniący się przed spadkiem Łódzki Klub Sportowy po raz kolejny pokazał, że jest niewygodnym przeciwnikiem dla zespołu wronieckiego.

Pierwsza połowa rozpoczęła się od ataków Amiki. Wydawało się, iż bramka dla „kuchennych” jest kwestią czasu. Niestety, akcjom gospodarzy brakowało wykończenia i ani razu bramkarz ŁKS - Andrzej Krzyształowicz nie był zmuszony do wysiłku. W drugiej odśrońce piłkarze Amiki atakowali groźniej. Sytuacjami podbramkowymi obdarzyć można było kilka spotkań. Osiem minut po przerwie Paweł Kryształowicz przedarł się prawą stroną boiska, bramkarz gości z ledwością obronił jego strzał. W 58. minucie stuprocentową okazję zmarnował Mariusz Kukielka. Parędziesiąt sekund później po uderzeniu z rzutu wolnego Dariusza Jackiewicza łódzki golkeeper z trudem wybił piłkę na róg. Wymarzoną okazję do strzelenia gola miał w 70. minucie Maxwell Kalu, niestety – w pojedynku sam na sam z Krzyształowiczem nie trafił do bramki. Siedem minut później strzał Kryształowicza wywołał jęk zawodów, napastnik Amiki huknął z 20 metrów, piłka trafiła w poprzeczkę i odbiła się od linii bramkowej. W 89. minucie „kuchenni” mogli zostać skarceni, gdy-

by Marek Saganowski wygrał pojedynek sam na sam ze Stróżyńskim.

Szczęście wronczanom dopisało dopiero w dogrywce. W 100. minucie gry Paweł Kryształowicz wymanewrował łódzkich obrońców i strzałem w długi róg pokonał łódzkiego bramkarza. Minutę później mogło paść wyrównanie, przed utratą gola Amikę uratował jednak słupek. Na 2:0 Amica podwyższyła w 104. minucie. Po faulu na Kryształowiczu dośrodkowywał Jackiewicz, do piłki najwyżej wyskoczył Jarosław Bieniuk i strzałem głową zmusił łódzkiego golkipera do kapitulacji. Trzy minuty później prawą stroną boiska pociągnął Paweł Abbott, łódzianin strzelił silnie z ostrego kąta i zaskoczony Stróżyński musiał wyjmować piłkę z siatki. W końcówce spotkania mecz się wyrównał. Choć obie drużyny miały dogodnie sytuacje do strzelenia bramki, wynik nie uległ już zmianie. Amica pokonała po dogrywce ŁKS 2:1.

Amica Wronki w ćwierćfinale PP zmierzy się z Legią Warszawa. Pierwszy mecz rozegrany zostanie 12 kwietnia w Warszawie, rewanż odbędzie się 19 kwietnia we Wronkach. Pozostałe pary ćwierćfinalistów: GKS Bełchatów-Wisła Kraków, Polonia Warszawa-Pomerania Police, Widzew Łódź-RKS Farneg.

AH

Fatalna skuteczność

Piłkarze Amiki Wronki w minioną niedzielę zainaugurowali rozgrywki rundy wiosennej przed własną publicznością. Wronczanie po nieskutecznej grze zaledwie zremisowali z przeciętnym Zagłębiem.

Mecz zaczął się dla Amiki obiecująco. Już w 12. minucie „kuchenni” objęli prowadzenie. Z lewej strony boiska dośrodkował Marek Zięńczuk, do piłki dopadł Dariusz Jackiewicz i strzałem z pięciu metrów nie dał żadnych szans lubińskiemu bramkarzowi. Pięć minut wcześniej ten sam zawodnik zmarnował doskonałą sytuację strzelecką. Do 25. minuty wronczanie mieli zdecydowaną przewagę. Minutę później padła wyrównująca bramka. Za faul Mirosława Siary na Dariuszu Żurawiu sędzia podyktował rzut karny. „Jedenastkę” na bramkę zamienił Jerzy Podbrożny. Zagłębie poczuło się pewnie i coraz częściej kontratakowało. Amica grała zaś rażąco nieskutecznie. Dwie stuprocentowe okazje do zdobycia gola zmarnował Maxwell Kalu (w 68. i 72. minucie). Na 12 minut przed końcem pojedynku sam na sam z bramkarzem Zagłębia przegrał Mariusz Kukielka.

Amica Wronki zremisowała z Zagłębiem Lubin 1:1 i po siedemnastu kolejkach plasowała się na szóstym miejscu (w środę, dzień po zamknięciu tego wydania „WS” odbyła się już następna runda spotkań).

AH

Piłka nożna. III liga

Rozpoczęli udanie

W inauguracyjnym spotkaniu rundy wiosennej dobrze spisały się rezerwy wronieckiej Amiki. Podopieczni Zbigniewa Małachowskiego i Czesława Michniewicza pokonali wicelidera – Flotę Świnoujście.

Sobotnie spotkanie rozgrywane było w bardzo trudnych warunkach (śnieg). Wronczanie już w 12. minucie mogli stracić gola. Na szczęście bardzo dobrze spisał się bramkarz Amiki, Czesław Michniewicz, który wygrał pojedynek sam na sam z Kamilem Jakubiakiem. W 36. minucie z rzutu wolnego dośrodkowywał Radosław Biliński, do piłki wyskoczył Bartłomiej Konieczny i strzałem głową uzyskał prowadzenie dla zespołu wronieckiego. Następna bramka dla Amiki wpadła w drugiej odśrońce. W 54. minucie do Tomasza Lewandowskiego podawał Adrian Mikołajczak. „Lewy” strzelił celnie i golkeeper gości musiał po raz drugi wyjmować piłkę z siatki. Amica II Wronki pokonała Flotę Świnoujście 2:0.

Po 18. kolejkach rezerwy Amiki zajmują piąte miejsce w tabeli, w dorobku mają 31 pkt. Liderem jest Górnik Polkowice (38 pkt.).

AH, PL

Piłka nożna. Klasa okręgowa

Nie taki diabeł straszny

Na szczęście nie sprawdziły się obawy wróblewskiego prezesa o wynik spotkania z drugą w tabeli Concorią Murowana Goślina. Czarni piłkarską wiosnę rozpoczęli od zwycięstwa.

Zespół wróblewski mecz zaczął od śmiałych ataków na bramkę wicelidera. Już w 5. minucie stuprocentową sytuację zmarnował Maciej Rykowski. Cztery minuty później Maciej Chojan przegrał pojedynek sam na sam z bramkarzem gości. Dla odmiany w 32. i 35. minucie dwie doskonałe okazje do zdobycia gola nie wykorzystała drużyna z Murowanej Gośliny. Gdy kibice oczekiwali na gwizdek kończący pierwszą połowę, bramkę „do szatni” strzelił Chojan. Kapitan Czarnych tym razem wyszedł zwycięsko z pojedynku z golkeeperem Con-

cordii. Po przerwie mecz się wyrównał, coraz groźniej atakowali goście. W 60. minucie fatalny błąd popełniła wróblewska obrona, „prezent” wykorzystała Concordia i było 1:1. Szczęście do wróblewian uśmiechnęło się już 8 minut później. Sędzia za faul na Chojanie w polu karnym podyktował rzut karny. Pewnym egzekutorem „jedenastki” był Robert Ignasiński. Końcówka spotkania była bardzo nerwowa. Goście usilnie dążyli do zmiany niekorzystnego rezultatu, Czarni kontratakowali. W 87. minucie mogło być „po meczu”, gdyby pojedynek sam na sam z bramkarzem z Murowanej Gośliny wygrał Dariusz Błajet. Czarni Wróblewo po emocjonującym pojedynku wygrali ostatecznie z Concorią 2:1.

AH

Ludowe Zespoły Sportowe

LIGA GMINNA TENISA STOŁOWEGO

W niedzielę (12 marca) odbyła się pierwsza kolejka spotkań rundy rewanżowej ligi tenisa stołowego.

Rezultaty meczów:

Sokół Jasionna – Warta Wartosław 0:7

Iskra Biezdrowo – Tęcza Chojno 7:0 (walkower)

Huragan Stróżki – Płomień Kłodzisko 1:6

Tabela

1. Warta Wartosław	6	12	39:3
2. Iskra Biezdrowo	6	10	36:6
3. Płomień Kłodzisko	6	8	6:16
4. Sokół Jasionna	6	4	2:30
5. Huragan Stróżki	6	2	8:34
6. Tęcza Chojno	6	0	5:37

AH

TYDZIEŃ

KULTURY

SOBOTA, 18.03.2000

GODZ. 19.00

KONCERT WIRTUOZA GITARY KLASYCZNEJ JANA OBERBEKA

„POD ARCHANIOŁEM GABRIELEM”

Kościół OO. Franciszkanów

NIEDZIELA, 19.03.2000

GODZ. 18.30

KONCERT ZESPOŁU SHOMER

Sala Kina „Gwiazda”

PONIEDZIAŁEK, 20.03.2000

GODZ. 17.00

WYSTAWA FOTOGRAFICZNA

„Ziemia Święta 2000”

Pawła Kumelowskiego

Sala Św. Franciszka, ul. Mickiewicza 1

WTOREK, 21.03.2000

GODZ. 10.00

PRZEDSTAWIENIE PT. „CZERWONY KAPTUREK - JAK DOBRO ZWYCIEŻA” MAŁY KABARET Z DPS W POŻAROWIE

Sala Kina „Gwiazda”

CHRZEŚCIJAŃSKIEJ

ŚRODA, 22.03.2000

GODZ. 18.30

KONCERT SCHOLI CANTORUM

BRACI KLERYKÓW Z WYŻSZEGO SEMINARIUM DUCHOWNEGO

ZAKONU BRACI MNIEJSZYCH FRANCISZKANÓW - BERNARDYNÓW

W KALWARII ZEBRZYDOWSKIEJ

"PIEŚNI POSTNE I MARYJNE"

Kościół OO. Franciszkanów

CZWARTEK, 23.03.2000

GODZ. 18.00

MUSICAL „TOBIASZ”

Sala Kina „Gwiazda”

SOBOTA, 25.03.2000

GODZ. 19.15

KONCERT

„Uwielbienie Maryi w muzyce”

Kościół OO. Franciszkanów

997

KRONIKA
POLICYJNA
K.P. WRONKI

Kradzież na raty

W czwartek (9 marca) przyjęto zgłoszenie o włamaniu do przedszkola przy placu Wolności i kradzieży tunera Wizji TV. Następnego dnia z tego samego przedszkola skradziono... antenę satelitarną. Widać złodziej jest tyle bezczelny, co głupi. Po zgłoszeniu kradzieży do Wizji TV sprawca kradzieży oglądać będzie tylko paski na ekranie. Pozostanie mu więc skradziony zestaw wyrzucić do kosza, lub lepiej zwrócić.

Śnieg i kolizja

Zimowa aura w sobotni rano (11 marca) uprzykrzyła jazdę kierowcom w wielu rejonach naszego kraju. W gminie Wronki odnotowano jedną kolizję. W Samolężu *opel astra* najechał na stojącego na poboczu *fiata tipo*.

AH

[Opracowano na podstawie informacji udzielonych przez zastępcę komendanta KP we Wronkach, asp. sztab. Wojciecha Warosia]

998

KRONIKA
STRAŻY
POŻARNEJ

Płonące gałęzie



22 lutego o godz. 18.00 zauważono, że w Nadolniku w lesie pali się sterta gałęzi. W akcji gaszenia ognia udział wzięła wroniecka jednostka OSP (6 osób). Przyczyną zapalenia było zapruszenie ognia przez osoby nieustalone.

ZRÓBCIE COŚ Z TYM...

☛ Czytelniczka pyta, kiedy zniknie ogromna kałuża przy bloku ZK na ul. Mickiewicza. „To basen!” - opowiada wzburzona. A mówili, że we Wronkach nie ma pływalni...

☛ Na drodze dojazdowej do osiedla, tuż obok PKO przy ul. Mickiewicza, wycięto pas asfaltu. Następnie ktoś zaalał dziurę... betonem. Modernizowany ostatnio budynek PKO ucierpiał nieco, ponieważ przejeżdżające samochody rozpryskiwały płynną „plombę” na wszystkie strony. Jaka szkoda, że na „linii betonowego ostrzału” nie było nikogo odpowiedzialnego za taki sposób zabezpieczenia mijasca po pracach ekipy gazowni...

Przez Gniezno do wspólnej Europy

Minęło tysiąc lat od historycznego zdarzenia, gdy u grobu świętego Wojciecha spotkał się władca Polski - Bolesław Chrobry z cesarzem Niemiec - Ottonem III i legatem papieskim - Robertem. Tamten *Zjazd Gnieźnieński* wprowadził Polskę do elity chrześcijańskich państw Europy. Polska zyskała dwa filary swojej suwerenności: instytucję arcybiskupstwa i początek instytucji królestwa.

Dzisiaj staje przed kolejną szansą - wstąpić do grona państw *Wspólnoty Europejskiej* w chwili rodzenia się Europy bez granic.

Z siedmiu prezydentów państw *Europy Środkowo-wschodniej*, deklarujących przyjazd do Gniezna, przybyło pięciu (prezentowani na 1. stronie gazety). Zabrakło prezydentów: Czech - Vaclava Havla (z powodu choroby), Ukrainy - Leonida Kuczmy (z powodu tragicznego wypadku w ukraińskiej kopalni). Pogoda, o którą najbardziej martwili się gospodarze, dopisała! Po zimnej i śnieżnej sobocie, niedziela była nadspodziewanie ciepła i słoneczna, co odbierano jako uśmiech Niebios i błogosławieństwo dla zjazdu i idei jednoczenia się Europy.

Milenijny zjazd prezydentów został nazwany *II Zjazdem Gnieźnieńskim*. Wywołał on duże zainteresowanie dziennikarzy, których akredytowało się około pięciuset (więcej niż podczas wizyty papieża), wśród nich był też redaktor *Wronieckich Sprawy*. Z kolci mniejsze zainteresowanie okazali mieszkańcy Gniezna i Wielkopolski, przynajmniej nie zazna-

czyli tego swoją obecnością na ulicach miasta. (Obchody milenijne trwają przez cały rok i przeróżnych imprez z tej okazji w Gnieźnie organizowanych - nie brakuje. I zapewne nie są tak kłopotliwe dla widzów zabezpieczane przez służby specjalne, policję, wojsko, straż pożarną itp.)

Znaczenie obecnego zjazdu może być ogromne. Wnosi ono nową wizję wspólnej Europy, której szansą jest młodzież. Młodzież wolna od obciążeń i najbardziej zainteresowana Europą bez granic. Temu wyzwaniu ma służyć przekazana prezydentom rezolucja uczestników *Zjazdu Młodzieży Gniezno 2000 - Tradycja i Przyszłość*. Zjednoczenie oparte na płaszczyźnie politycznej i ekonomicznej jest niewystarczające. Stwierdza się, że integracja narodów Europy nie może się dokonać z pominięciem wartości kulturowych i chrześcijańskich. Ważna rola duchowości chrześcijańskiej w procesie integracyjnym uwypuklona została podczas uroczystego nabożeństwa ekumenicznego. Przed grobem Św. Wojciecha (uznanego za patrona Europy) modlili się - pod przewodnictwem legata papieskiego - przedstawiciele trzech kościołów: protestanckiego, prawosławnego i katolickiego. Najbardziej wymierną korzyścią zjazdu prezydentów, na razie, pozostanie budowa uczelni przyszłości - Kolegium Europejskiego. Nie wiadomo jednak, z jakiego powodu w uroczystości wmurowania aktu erekcyjnego nie wziął udziału - jak planowano - prezydent Niemiec Johannes Rau.

Paweł Bugaj



DYŻUR APTEKI

Przychodnia, tel.: 254 14 65

SOBOTA - 18.03.2000 - 19.00 - 20.00

NIEDZIELA - 19.03.2000 - 10.00 - 12.00 i 19.00 - 20.00



Kino „Gwiazda”

tel.: 254 02 29

Data/godz.:	Tytuł:	Prod. / od lat
16.03 - 21.03/ 17.00	SUPER TATA	USA/ 12
16.03 - 21.03/ 19.00	I STANIE SIĘ KONIEC	USA/ 15
22.03 - 26.03/17.00	MOJA ANGELIKA	USA/ 15

W soboty kino nieczynne.



BIBLIOTEKA Publiczna

ul. Szkolna 2, tel.: 254 06 17

otwarta: od pn. - pt. w godz.: 10.00-18.00
z wyjątkiem wtorku - do godz. 14.00



MUZEUM REGIONALNE

ul. Szkolna 2, tel.: 254 06 17

Czynne: wtorki, czwartki, soboty – od 10.00 do 14.00
środy, piątki – od 14.00 do 18.00

Grupy młodzieży szkolnej prosimy wcześniej anonsować telefonicznie.

W Sali Rycerskiej Klub Alternative

czynny od pon.-sob. (z wyjątkiem środy) od 17.00-21.00



OFERTY PRACY

Powiatowy Urząd Pracy
Szamotuły, tel.: (061) 29 20 299

UŚCISKÓWIEC - 475

- operator koparko - ładowarki KEJA; operator dźwigu 28-tonowego; kosztorysant robót budowlanych, kierownik budowy (grupa inwalidzka)

PAMIĄTKOWO - 477

- murarz z praktyką

WRONKI - 480

-magazynier, do 30 lat, średnie, obsługa komputera

SZAMOTUŁY - 481

- kierowca kat. C+E, trasy międzynarodowe

KAŹMIERZ - 483

- murarz, płytkarz (renciści); praca na terenie i w kierunku Poznania

POZNAŃ - 484

- agent ubezpieczeniowy, dyspozycyjność, komunikatywność, umowa o pracę

SZAMOTUŁY - 486

- kierowca kat. C+E, trasy po kraju

SZAMOTUŁY - 487

- renciści do lekkich prac budowlanych; inż. budowlany z uprawnieniami, wiek do 35 lat, grupa inwalidzka

WRONKI - 488

- agent celny z uprawnieniami, średnie techniczne, obsługa komputera (1 zmiana); technik mechanik obróbka skrawania lub budowa maszyn (1 zmiana), tokarz po wojsku (2 zmiany)

wronieckie sprawy

64-510 Wronki
ul. Powstańców Wlkp. 23
tel. (067) 254 34 34
Fax: (067) 254 16 16
e-mail: wronieckie@prtv5.onet.pl

Wydawca: Towarzystwo Miłośników Ziemi Wronieckiej, siedziba: 64-510 Wronki, ul. Szkolna 2.
Redaktor naczelny: Paweł Bugaj.

Druk: Zakład Graficzny - STS - Czarnków, tel. 255 27 74
Redakcja zastrzega sobie prawo decydowania o publikowaniu otrzymanych materiałów, dokonywania skrótów, zmiany tytułów i adreśtacji.
Za treść ogłoszeń redakcja nie odpowiada.

Numer zamknięto 13.03. 2000 r.

Zarząd: „Społem” PSS zaprasza do udziału
w
KONKURSIE WIELKANOCNYM
z atrakcyjnymi nagrodami
od 15 marca do 24 kwietnia 2000

Warunki konkursu bardzo proste

* **kup** artykuł o wartości co najmniej 20 zł w sieci sklepów „Społem” PSS

* **zabierz paragon** z kasy fiskalnej

* **opisz go** (imię i nazwisko, adres, nr telefonu)

* **wrzuć do urny** wystawionej w sklepie

Losowanie nagród odbędzie się

25 kwietnia w pawilonie przy ul. Niepodległości

AS TELEWIZJA KABLOWA TO GWIAZDY Z NIEBA TYLKO DLA CIEBIE PROMOCJA ROKU 2000 PROMOCJA 2000 GROSZY

tego jeszcze nie było

sprawdź, zadzwoń 212 - 31 - 59

351 - 0 - 900

254 - 1 - 900

przyjdź, podpisz umowę

Wronki, Os. Mieszka I 1D

codziennie 17.30 - 19.00

Promocja dotyczy osiedli:

Słowackiego, Borek, Słowiańskie,

Mieszka I, Staszica

ulic: Mickiewicza, Chrobrego, Partyzantów,

Niepodległości

budynków 12 - rodzinnych i większych

Promocja ilościowo ograniczona

Przyjmowanie reklam i ogłoszeń
od poniedziałku do czwartku od 9.00 do 12.00
i na dyżurze redakcyjnym
w piątek od godz. 16.30 do 19.00.
Wystawiamy tylko faktury VAT - prosimy reklamodawców o zabranie ze sobą numeru NIP.

Zapraszamy do
SALONU
UŻYWANYCH MEBLI ZACHODNICH

- ✓ komplety wypoczynkowe: skóra, tkanina
- ✓ stylowe meblościanki, szafki RTV, stoliki
- ✓ lampy, żyrandole
- ✓ „drobiazgi” dla domu

64-700 Czarnków,
 ul. Gdańska 54
 tel. (067) 255-46-98



*Atrakcyjne zakupy po przystępnych cenach
 z dowozem mebli do domu*
 zapewnia firma P.P.H.U. „FORTMEBLE”
 — fortepiany i pianina
 remontujemy i stroimy —

Zarząd „Społem” PSS
odda w dzierżawę

- lokal o powierzchni **60 m²** przy Rynku
 (w podwórzu za sklepem Delikatesy)

Istnieje możliwość adaptowania lokalu na piętrze

budynku na biura o pow. ok. 60 m²

- lokal o pow. **około 70 m²** przy ul. Zwycięzców
 na cichą działalność rzemieślniczą

sprzeda działkę

pod zabudowę mieszkaniową o pow. ok. 350 m²

Informacji udzielamy pod nr tel.: (067) 154 02 51

KONKURS NA PREZESA ZARZĄDU

Spółdzielni Mieszkaniowej „Stróżki” trwa

Przyjmujemy oferty

do 24 marca 2000, w godz. 12.00 - 16.00

w biurze Spółdzielni - os. Słowiańskie 4 c

tel.: (0-67) 254 92 52

Przesłuchanie kandydatów odbędzie się

w dniu 31 marca 2000 r. o godz. 17.00

CENTRUM
BUDOWLANO -
- ELEKTRYCZNE

bopax

tel. (067) 254 20 62, fax (067) 254 20 63

SZEROKI WYBÓR SPRZĘTU ELEKTRYCZNEGO

Projektujemy i wykonujemy instalacje elektryczne

K Firma
amburpol

tel. 0-602 273 940, tel./fax 254 20 75

MATERIAŁY BUDOWLANE

NAGROBKI

z kamieni z całego świata

Zapewniamy własny transport

Zapraszamy do naszych sklepów

Przy większych zakupach udzielamy korzystnych rabatów.

Centrum czynne w godz.: 8.00 - 17.00

soboty 8.00 - 13.00

SPÓŁDZIELNIA MIESZKANIOWA
LOKATORSKO – WŁASNOŚCIOWA WE WRONKACH

ogłasza

zapisy na nowe mieszkania

o powierzchni użytkowej od 35 – 55 m²

- organizowane na zasadzie spółdzielczego własnościowego prawa do lokalu
- wpłaty w ratach przez czas realizacji inwestycji ze środków własnych nabywcy

termin realizacji: I kwartał 2001 roku

- możliwość skorzystania z ulgi budowlanej oraz premii gwarancyjnej
- budynek energooszczędny o wysokim standardzie wykończenia
- instalacje wykonane wg najnowszych technologii, w pełni opomiarowane
- możliwość wykonania części robót wykończeniowych we własnym zakresie
- ekologiczna lokalizacja w pobliżu lasu

Informacji udziela Zarząd oraz dział członkowsko – mieszkaniowy tel.: (0 67) 254 08 63

Wnioski należy składać w biurze Spółdzielni: 64-510 Wronki, os. Borek 12, pokój nr 2.

PIECZĄTKI

SZYBKE TERMINY - WYSOKA JAKOŚĆ - KONKURENCYJNE CENY

KSERO

NAJLEPSZE CENY PRZY DUŻYCH NAKŁADACH

AD-PRINT
WYDAWNICTWO

Firma Poligraficzno-Reklamowa
WRONKI, ul. Ratuszowa 2, Tel. 067 25 42 888

STACJA KONTROLI POJAZDÓW

Marian Stańko

tel.: 254 72 42

• obowiązkowe badania
techniczne

• usługi diagnostyczne

• znakowanie pojazdów

czynne:

pn. - pt. 7.00 - 20.00

w soboty pracujące 7.00 - 13.00

OGŁOSZENIA DROBNE

Poszukuję lokalu handlowego o pow.
15 m² - 25 m² przy ul. Poznańskiej lub
Rynku. tel.: 255 30 55; kom. 0602 294 407

Pani, lat 35, podejmie pracę jako sprzą-
taczka. Oferty pozostawić w redakcji.

Chcesz zarobić? Zadzwoń. Oferujemy
współpracę z atrakcyjną firmą kosme-
tyczną. Tel.: 254 05 11 po godz. 16.00

Sprzedam fiat 126 p rocz. 1985. Cena do
uzgodnienia. Tel.: 254 02 68

Sprzedam antyk - dębową bibliotekę
4 - drzwiową. Tel. 254 09 41 po godz. 19.00

Sprzedam motorower Simson skuter. Data
prod. 12.1994 r., przebieg 11.500 km, kolor
czerwony. Cena 2 tys zł. Tylko poważne
oferty. Tel.: 0602 741 789

Katarzyna i Paweł Bajon PARTNER s.c.

ZAKŁAD HANDLOWO-USŁUGOWY
ul. Polna 18 - tel. (067) 254 25 79
tel. 0602 472 169

oferuje:

- ✓ roboty budowlane i wykończeniowe
- ✓ malowanie i tapetowanie
- ✓ montaż okien i drzwi
- ✓ montaż sufitów podwieszanych
- ✓ adaptację pomieszczeń strychowych
biurowych i innych
- ✓ docieplanie budynków
- ✓ prace na wysokościach
- ✓ montaż ścianek działowych
z płyt NIDA - Gips
- ✓ fachowe doradztwo i krótkie terminy

PLATNIK VAT!

Szukam domu do wynajęcia lub na sprzedaż tel. 0 602 633 083

Lokal
do wynajęcia - 40 m²
centrum Wroniek
Informacja:
tel.: (067) 154 04 54

AUTO SZKOŁA

PODZIŃSKI

zaprasza na kurs
prawa jazdy Kat. „B”
wykłady:

Zespół Szkół Zawodowych nr 1
Wronki, ul. Leśna 17
Kontakt: tel. 067 254 23 90

SPÓŁDZIELNIA MIESZKANIOWA

„STRÓŻKI” we Wronkach
ogłasza zapisy

na nowe mieszkania

o powierzchni użytkowej od 34 do 53 m²
w budynku 36 - rodzinnym

- ✓ duża ulga budowlana
- ✓ pełna własność na zasadzie
spółdzielczego własnościowego
prawa do lokalu
- ✓ wpłata gotówką lub w ratach
przez okres realizacji inwestycji
- ✓ pomoc w uzyskaniu kredytu
bankowego
- ✓ możliwość likwidacji książeczki
mieszkaniowej
- ✓ instalacje

wykonane wg najnowszych
technologii, w pełni opomiarowane
✓ rozpoczęcie budowy nastąpi po
uzyskaniu pełnej obsady na mieszkania
Proponowany termin realizacji:

II kwartał 2001 roku

Informacje w biurze Spółdzielni,

tel.: (067) 254 92 52

w godz. 12.00 - 16.00

Elżbieta i Jerzy Bajonowie

polecają:
• PŁYTY NIDAGIPS
i profile
w cenach konkurencyjnych
(transport gratis!)

- FARBY & KLEJE
- TAPETY & KASETONY
- SILIKONY
- ATLAS (duży wybór)
- OKNA PCV
(montaż, gwarancja)
- LAMPY
- PŁYTKI CERAMICZNE

Wronki,
ul. Dworcowa 2
(przy dworcu PKP)
Pn - pt: od 8.00 do 17.30
w soboty: 8.00-13.30
Tel.: 254 94 76

DOGÓDNY DOJAZD I PARKING



Rolniczy Kombinat Spółdzielczy w Bobulczynie sprzeda grunt 12 - hektarowy

przy drodze Nowa Wieś – Bobulczyn

na działki budowlane powyżej 1500 m²

z możliwością wykorzystania ich na prowadzenie działalności gospodarczej

Kontakt:

Biuro Zarządu Spółdzielni tel.: (0-67) 254 02 42 lub 0-606 256 867

PATRZEĆ W GŁĄB RZECZY

Rodzina w sensie socjologicznym to podstawowa grupa pierwotna złożona z małżeństwa i jego dzieci (także adoptowanych) oraz ogółu krewnych każdego z małżonków. Występując we wszystkich społeczeństwach, epokach i formacjach społecznych, rodzina spełnia szereg podstawowych funkcji w życiu społeczeństwa ludzkiego i zapewnia mu ciągłość biologiczną i kulturalną.

Tyle wiadomości encyklopedycznych.

Każda z rodzin stanowi podstawową komórkę społeczną. W jej kręgu najczęściej ojciec zabiega o zapewnienie środków materialnych na utrzymanie. Ogólnie przyjęło, że oboje rodzice stwarzają „dom”, w którym dzielą się obowiązkami. Dążeniem wszystkich jest, aby stworzyć dla najbliższych (zamieszkujących wspólnie) warunki godnej egzystencji - wszystko na miarę stopnia zamożności. Ale to nie tylko kuchnia, pokoje, łazienka.

Ważne jest, żeby swoim potomkom zapewnić wykształcenie i przygotowanie ich do życia w nowej, stworzonej przez nich rodzinie. Dlatego bardzo ważny jest klimat, więzy uczuciowe i szacunek w rodzinie.

Słyszałam kiedyś stwierdzenie, że dom rodzinny winien być jak port, do którego

dążą statki. Stąd rodzice winni być otwarci na problemy dzieci i szukać z nimi kontaktu. Często słowa pociechy ze strony mamy zapobiegają dziecięcym dramatam. Relacja między rodzicami a dziećmi w sensie kulturowym przybiera coraz inne formy. Można to zauważyć w literaturze z lat dwudziestych, kiedy w treści utworu widnieją zwroty „pani matko” lub „wy”. Moje pokolenie zwracało się do rodziców w formie „niech”, nigdy „ty”. Dziś daje się słyszeć „ty” albo „tej”, z pominięciem słowa mama lub tata. Wiąże się to ze zmianą obyczajów. Dlatego nie ma powodu, aby obrażać się tylko dlatego, że ktoś używa takiego, a nie innego zwrotu.

Są jednak ważniejsze problemy, które zaczynają nękać niektóre rodziny. Często w pogoni za korzyściami materialnymi coś po drodze tracimy – kontakt z własnymi dziećmi. Zaś w pięknie urządzonych mieszkaniach za porzucony skrawek papieru, za grudkę błota przy obuwiu urządzi się wprost karczemne awantury.

Myślę, że w życiu ciągle pozostaje aktualna teoria Marka Aureliusza (121 – 180), którą pozwolę sobie za nim powtórzyć: „Patrząc w głąb rzeczy. A żadnej sprawy ani jakoś właściwej, ani wartości niech nie uchodzi twej uwagi”.

Z.Sz.

Echa naszej publikacji

ROZPOZNANA NA ZDJĘCIU

Po opublikowaniu zdjęcia burmistrza Cyryla Sroczyńskiego wraz ze współpracownikami z *Magistratu*, do redakcji nadszedł list od pana Englerta, w którym pisze:

...Jako ciekawostkę podaję, że na tej fotografii uwieczniona została moja nieżyjąca już mama - Helena Kowalczyk (stoi po prawej stronie, w drugim rzędzie, za komendantem policji). Mając 19 lat, praco-

wała jako osobista sekretarka burmistrza Sroczyńskiego. Miłym wspomnieniem z tych czasów jest to, że moja mama przy wzroście około 170 cm nosiła warokocze. Włosy po rozpleceniu ciągnęły się po podłodze.

Informuję również, że w albumach rodzinnych pozostały fotografie z panem burmistrzem i po odszukaniu ich udostępnię je redakcji.

Z poważaniem

Wojciech Englert

Serdecznie dziękujemy za tak szybką odpowiedź na nasz apel i oczekujemy na obiecane zdjęcie.

/Red./

Tak nieoczekiwanie, tak nagle odeszła....

Ze ani zrozumieć, ani się z tym pogodzić

Przyjaciółom, Sąsiadom, Delegacjom, Znajomym,
wszystkim członkom bliższej i dalszej Rodziny,
którzy wraz ze mną dźwigali ciężar rozstania,
za tę ostatnią drogę wraz z Nią - moją ukochaną Żoną

śp. **Elżbietą Bosacką**

serdecznie dziękuje

mąż Andrzej z synem Jackiem i Rodziną

W pierwszą niedzielę marca na terenie Szkoły Podstawowej w Pniewach reprezentacje sześciu gmin (zabrakło Kaźmierza) walczyły o *Puchar Starosty* podczas pierwszej *Zimowej Spartakiady Gmin Powiatu Szamotulskiego*.

Dramatyczny finał

Otwarcia pierwszej spartakiady gmin powiatu szamotulskiego dokonali – wicestarosta, Paweł Mordal i gospodarz imprezy, burmistrz Michał Chojara. Jak podkreślili w powitalnych przemówieniach, spotkanie to miało służyć integracji gmin powiatu i wspólnej zabawie na sportowo. W pięciu miejscach jednocześnie toczyła się walka o cenne punkty, liczone w siedmiu konkurencjach. Wronki wystartowały bardzo dobrze.

W pierwszej konkurencji – *wieloboju rodzinnym* wystąpili Anna, Leszek i Michał Biedziakowie. Zwyciężyli pewnie, a musieli wykonać slalom z piłką, wyskok dosiężny i strzelać (5 razy) do bramki unihokeya. I jak się później okazało, była to jedyna wygrana konkurencja.

W *tenisie stołowym* – osobno walczyły kobiety i mężczyźni (punktacja łączna) – najlepiej grali reprezentanci Ostroroga. Drugie miejsce zajęli ex aequo wronczanie z duszniczanami. Indywidualnie: Wiesław Darlak zajął drugie miejsce, a Violetta Raszewska była wśród pań – trzecia.

Podobnie – w kat. kobiet i mężczyzn – rozgrywano *partie szachowe*. Również drugie miejsce przypadło ekipie wronieckiej (zwyciężyła pniewska) w składzie: Teresa Fojud (II m. indyw.), Ryszard Moliński (II m.)

Wielobój rekreacyjny wygrali przedstawiciele Pniew, przed Dusznikami i Wronkami. Nasi reprezentanci – Dorota Soloch i Radosław Odrobny strzelali z wiatrówek, rzucali łotką do tarczy i wykonywali rzuty osobiste do kosza.

Gorzej poszło wronczanom w konkurencjach - *przeciąganie liny* oraz *rzuty karne do bramki*, w których zajęli ostatnie miejsce. W konkurencji pierwszej zawiedli zawodnicy - mieszkańcy Wartosławia, którzy nie dojechali do Pniew. Drużyna złożona z kibiców: Jan Mamet, Sagała, nie miała szans z atletami z innych gmin. W drugiej konkurencji startowali tylko samorządowcy, którzy trzykrotnie kopali piłkę do bramki, podzielonej na dziewięć pól (punktowane 1 - 6). Niestety, tego dnia Andrzej Jabłoński i Paweł Bugaj byli w słabszej formie.

c.d. 



Z wiatrówek strzelają: Dorota Solocho i Radosław Odrobny.

Przed rozstrzygnięciem ostatniej konkurencji, którą był turniej siatkówki drużyn w składzie mieszanym (po dwóch: mężczyzn, kobiet, uczniów), kapitan wronieckiej ekipy, Leszek Biedziak był pewien sukces wronieckich siatkarzy. (Raptem dzień wcześniej drużyna męska została mistrzem powiatu). Rzeczywiście bez większego trudu zakwalifikowali się do finału, w którym zmierzyli się z drużyną Szamotuł, grającą cały turniej w pięciosobowym składzie (!). Pierwszy set przegrali, drugi – wygrali, a w trzecim nie wytrzymali psychicznego obciążenia i ulegli szamotulanom, zajmując wysokie, drugie miejsce. Grali w składzie: Ewelina i Natalia Majchrzakówny, Gerard Koput, Jerzy Kaczmarek, Dariusz Michalak, Remigiusz Kudłaszyk, Dawid Duda.

Ta „porażka” przesądziła o ostatecznej klasyfikacji. Wronki przegrały pierwsze miejsce jednym punktem z Dusznikami (112 pkt.), a wraz z Ostro-

rogiem zajęły drugie miejsce (po 111 pkt.), czwarte – Pniewy, piąte – Obrzycko, szóste – Szamotuły. Organizatorzy postanowili rozstrzygnąć lokatę drugiego miejsca w dogrywce. Drużyny wytypowały zawodników, którzy mieli wykonać po 5 rzutów osobistych do kosza i rzutów karnych do bramki. W tym momencie napięcie sięgnęło zenitu. Pierwszy „strzelał” wronczanin – Dawid Duda. W rzutach karnych był lepszy o 1 pkt. od Macieja Nożewskiego z Ostrogora. Po trzech trafieniach Dawida piłką do kosza, w ekipie Wroniek nastąpił wybuch radości. Aby Ostrogor mógł wygrać, Maciej musiał rzucać bezbłędnie. I rzucił – wszystkie pięć rzutów! Wronczan zamurowało. Jednym punktem przegrali nie tylko finał, ale i drugie miejsce. Pech. Ale to przecież zabawa, chociaż – jak było widać – prestiżowa. Za rok rewanż. Tym razem Puchar Starosty Powiatu Szamotulskiego pojechał do Dusznik, a wręczał go zwycięskiej ekipie fundator – starosta Paweł Kowzan.

/pab/

Z wyciąską partię rozgrywa Teresa Fojud (z prawej).



WRONIECKIE MUZEUM PREZENTUJE

Redaguje Grażyna Kaźmierczak

TEMIDA

Do niedawna jeszcze jednym z nielicznych elementów kojarzonych w Polsce z Wronkami było więzienie. Faktem jest, że od chwili powstania budowla ta miała istotne znaczenie dla miasta. Przez wiele lat stanowiła ona dominujący element urbanistyczny. Czesław Grot w monografii miasta poświęca więzieniu sporo miejsca, pisze m.in.: „monumentalny i groźny wygląd miał niewątpliwie wpływ na atmosferę Wroniek”. Budowę więzienia rozpoczęto w 1889 roku, zakończono w 1894, a kosztowała ponad dwa miliony marek.

Oprócz pomieszczeń dla ok. tysiąca skazanych wybudowano domy mieszkalne dla strażników. U Czesława Grota czytamy: „W pierwszych latach istnienia więzienia karnego rozwinęły się w nim różne rodzaje wytwórczości przemysłowej. Więźniowie wykonywali artykuły z filcu, trzciny, robili szczytki, robótki szydełkowe, haftowali bieleżnię itp.” [...] W następnych latach więzienie wypełniało się coraz to nowymi skazanymi za przestępstwa kryminalne i polityczne. Tu także przebywali bojownicy o sprawiedliwość społeczną, przeciwnicy polityki imperialistycznej, cesarstwa niemieckiego” – czytamy u Grota.

W latach 1916–17 przebywała tutaj Róża Luksemburg – rewolucjonistka, współzałożycielka SDKPiL. W czasie II wojny światowej więzienie było miejscem kaźni dla wielu Polaków. Również czasy powojenne, tzw. okres stalinowski, zapisały się jako czas „kainowej zbrodni”, ale to już inne historie.

W dzisiejszym kąciku prezentuję zdjęcie z 1938 roku, którego ofiarodawcą jest pan Jarosław Kałużyński, a przedstawia ono funkcjonariuszy wronieckiego więzienia z rodzinami przed

Przystanią Wioślarską Straży Więziennej „Temida” w czasie trwania zawodów. Przystań ta znajdowała się w miejscu dzisiejszej oczyszczalni ścieków.

P.S.

Na przeszkoleniu wojskowym byłem, więc już nie zdarzy mi się pomylić dywizji z dywizjonem. Za uwagi dziękuję, gdyż świadczą o zainteresowaniu Czytelników historią Wroniek. Proszę również o szerszy komentarz (jeśli znacie fakty) do prezentowanych zdjęć. W ten sposób historia naszej wronieckiej ziemi stanie się pełniejszą.

/G.K./



II Zjazd Gnieźnieński szansą dla jednoczącej się Europy



Nabożeństwo ekumeniczne u grobu Św. Wojciecha, w miejscu, gdzie 1000 lat temu spotkali się władca Polski Bolesław Chrobry i cesarz Otton I.



Uczestnicy Zjazdu Młodzieży Gniezno 2000 wręczyli przedstawicielom państw Gnieźnieńskiego Zjazdu rezolucję - TRADYCJA I PRZYSZŁOŚĆ



Uroczyste podpisanie aktu erekcyjnego przez prezydenta Aleksandra Kwaśniewskiego w towarzystwie rektora UAM w Poznaniu, Stefana Jurgi i prezydenta Gniezna Bogdana Trepńskiego oraz wmurowanie kamienia węgielnego pod budowę Collegium Europaeum Gnesnense.

